

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Henryk Walczewski

Protokolant: Stażysta Adam Gałęcki

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2024 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. i K. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

1. Oddala powództwo o ustalenie
2. Oddala powództwo o zapłatę
3. Zasądza od powodów J. K. i K. K. na rzecz strony pozwanej (...) SA w W. zwrot kosztów procesu w kwocie 10 817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie od dnia prawomocności orzeczenia do dnia zapłaty, w czym mieszczą się opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa 17 zł (siedemnaście złotych) i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego.

Sygn. XXVIII C 5957/22

U z a s a d n i e n i e w y r o k u

z dnia 16 stycznia 2024 r.

**Pozwem** przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna w W. z dnia 11 marca 2022 r. (data stempla pocztowego na k 45) strona powodowa w osobach K. K. i J. K. wniosła o ustalenie nieważności umowy kredytu walutowego z dnia 28 grudnia 2007 r. nr. (...) w całości i zapłatę kwoty 258 426, 27 zł tytułem zwrotu dokonanych rat kapitałowo – odsetkowych, uznając je za świadczenie nienależne. Ponadto pozew zawiera żądanie ewentualne w postaci uznania częściowej nieważności powyższej umowy, oraz zasądzenia kwoty 103 445, 16 zł jako zwrotu środków wpłaconych tytułem rat w zawyżonej wysokości uznając je za bezpodstawne wzbogacenie. Obok żądania głównego i żądania ewentualnego, strona powodowa w pozwie wnosi o zasądzenie odsetek za opóźnienie i zwrot kosztów procesu. Wraz z pozwem przedstawione zostały dowody w postaci dokumentów, a w szczególności umowa kredytu wraz z regulaminem oraz zaświadczenie banku o wysokości wpłat dokonanych przez stronę powodową na poczet spornej umowy kredytu. W obszernym uzasadnieniu zostały wyjaśnione żądania pozwu, w tym wskazane postanowienia umowy jakie strona powodowa uznaje za abuzywne, wraz z objaśnieniem przyczyn abuzywności oraz przesłanek dla których umowa po ich wyeliminowaniu staje się niemożliwa do wykonania, czyli jest bezskuteczna (nieważna) w całości.

**W odpowiedzi na pozew** z dnia 4 października 2022 r. (data stempla pocztowego k 121) pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości za przyznaniem kosztów procesu, kwestionując powództwo co do zasady i co do jego wysokości. Pozwany zaprzeczył głównym twierdzeniom pozwu co do abuzywności i nieważności postanowień umownych wskazanych w pozwie. W szczególności pozwany zaprzeczył, aby w umowie znalazły się zabronione postanowienia umowne, strona powodowa nie została właściwie poinformowana – a tym samym że umowa jest bezskuteczna (nieważna) z przyczyn podanych w pozwie. Pozwany Bank wskazuje że celem umowy było uzyskanie

kredytu dla powodów oprocentowanego stawką LIBOR a pozew został wniesiony w celu uniknięcia negatywnych skutków zmiany kursu PLN/CHF.

Tym samym pozwany Bank kwestionuje interes prawny w wytoczeniu powództwa przez powodów, wskazując że strona powodowa może być ewentualnie uprawniona do dalej idącego żądania zapłaty, jeżeli uważa że kurs waluty zastosowany do spłaty rat był za wysoki i powodował zawyżenie wysokości rat (tzw. „nadpłatę”). Ponadto pozwany bank wskazuje brak możliwości zmiany umowy poprzez tzw. „odfrankowanie” tzn. uznania że umowa kredytu jest umową złotową opartą na stawce LIBOR, ponieważ zasady stawek referencyjnych LIBOR/ SARON nie przewidują ich stosowania do waluty PLN.

W odpowiedzi na pozew przywołane zostało obszernie orzecznictwo sądów krajowych, oraz SN i TSUE, oraz przedstawiona dokumentacja kredytowa w tym wniosek kredytowy wraz z oświadczeniami powodów jako kredytobiorców.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny**

W dniu 28 grudnia 2007 r. strona powodowa w osobach J. K. i K. K. zawarła z poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bank SA w W. umowę kredytu hipotecznego walutowego z przeznaczeniem na nabycie wskazanej w umowie działki gruntu w miejscowości F. wraz z refinansowaniem wkładu własnego i kosztów około-kredytowych. Jak wskazane zostało w § 1 ust 2 kwota udzielonego kredytu to 285 000, 00 zł waloryzowana do CHF, przy czym (ust 3A) kwota kredytu w walucie waloryzacji wynosi na koniec dnia 13 grudnia 2007 r. 135 488, 47 CHF według tabeli kursowej banku kredytującego i ma charakter informacyjny i nie jest zobowiązaniem banku, ponieważ zostanie ustalona na dzień uruchomienia kredytu. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy w ratach równych kapitałowo – kredytowych. Zgodnie z § 3 tytułem zabezpieczenia była hipoteka na kredytowanej nieruchomości oraz ubezpieczenia. Co do spłaty kredytu, w umowie postanowiono że kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty rat w terminach i kwotach podanych w Harmonogramie spłat stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy (§ 11 umowy). Harmonogram ten określa wysokość rat i zadłużenia w CHF, natomiast spłata ma nastąpić w PLN według kursu PLN/CHF aktualnego na dzień spłaty z godziny 14.50 wg. tabeli kursowej (...) Banku SA. W celu spłaty kredytobiorca był zobowiązany do zasilania osobnego rachunku pomocniczego w PLN, z którego bank miał pobierać tytułem spłaty odpowiednie kwoty ustalane wg. aktualnego kursu z tabeli kursowej banku

Dowód: umowa z dnia 28 grudnia 2007 r. wraz z regulaminem na k 21 – 28

***Należy odnotować, że w umowie jako walutę kredytu podano CHF i spłata kredytu zgodnie z umową została również przewidziana w CHF, ale wypłata kredytu i spłata rat miała być dokonywana w złotych przy zastosowaniu klauzul przeliczeniowych stosowanych i jednostronnie ustanawianych przez bank.***

Jeszcze przed zawarciem spornej umowy, wraz z wnioskiem kredytowym strona powodowa podpisała „Oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych”, w którym jako kredytobiorca oświadczyła m.in., że jest świadoma ponoszenia ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, a także że będąc w pełni świadomi ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Z tego oświadczenia wynika że wnioskodawcom przedstawiono symulację wysokości rat kredytu, ale jej nie dołączono do oświadczenia.

Dowód: oświadczenie k. 80

Bank stosownie do zawartej umowy wypłacił stronie powodowej jako kredytobiorcy, na rachunek sprzedawcy nieruchomości kwotę kredytu w wysokości wskazanej w zaświadczeniu banku. Nadto w oparciu o umowne zasady

spląty kredytu, strona powodowa dokonała wpłat tytułem spląty rat na kapitał i odsetki w kwotach i wysokośc podanych w zaświadczeniu banku z dnia 22 lipca 2021 r.

Dowód: zaświadczenie banku na k 29 – 33

Strona powodowa złożyła też reklamację do pozwanego z dnia 11 stycznia 2022 r. wskazując z powodu nieważności umowy kredytu i zażądała zwrotu kwot 99 067, 67 zł i kwoty 4 377, 13 zł. Bank odpowiedział odmownie.

Dowód: kopia reklamacji i odpowiedzi na k 34 - 38

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2024 r. strony były zainteresowane sporem.

Dowód: protokół na k 135 - 136

Na pytanie Przewodniczącego strona pozwana wyjaśniła że nie kwestionuje rachunkowo kwot podanych w pozwie wynikających z zaświadczenia banku. Zmierzając do wyjaśnienia sytuacji prawnej strony powodowej, aby udzielić jej o tym pouczenia mając na względzie że ma ona status konsumenta - Przewodniczący odebrał od pełnomocnika pozwanego oświadczenie o treści roszczeń wzajemnych wywołanych ewentualnym unieważnieniem umowy w całości. Strona pozwana wyjaśniła, że bank zamierza żądać zwrotu wypłaconego kapitału wraz z wynagrodzeniem za korzystanie z niego.

Mając powyższe na względzie, powodowie zostali pouczeni przez Sąd jako konsumenci o obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń w przypadku upadku umowy na podstawie art. 494 k.c. , oraz co do innych roszczeń jakie może podnosić pozwany bank przez wniesienie pozwu, a także odpowiedzialności za koszty związane z wnoszeniem kolejnych pozwów służących rozliczeniu między stronami.

Strona powodowa zrozumiała pouczenie, a następnie oświadczyła Sądowi że wyraża wolę uznania umowy za nieważną w całości.

Nadto powodowie zostali przesłuchani w celu objaśnienia okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy kredytu, zaakceptowania warunków umowy, poinformowania o ryzyku kursowym i zmianie wysokości zadłużenia wyrażonej w PLN. Powodowie wyjaśnili że przedmiotem kredytowania była działka budowlana. Powodowie nadal ją posiadają i nie poczynili na niej żadnych nakładów, pozostaje więc niezabudowana. Działka ma status budowlany, powodowie kupili ją w 2007 r. z zamiarem budowy, ale zrezygnowali i nie mają sprecyzowanych dalszych planów co do tej działki. Powodowie zamieszkują w domu bliźniaczym od roku 2016, wraz z trójką małych dzieci. Dom ten ma 160m2 i powodowie otrzymali go od rodziców powódki w darowiźnie. W momencie zaciągania kredytu powodowie nie mieli swojego mieszkania i zamieszkiwali w mieszkaniu własnościowym rodziców powódki. Potem nastąpiła zamiana z rodzicami powódki i powodowie przenieśli się do domu otrzymanego od rodziców powódki, ponieważ rodzina powodów się powiększyła. Powodowie szukając kredytu korzystali z pomocy pośrednika finansowego, a mając zdolność kredytową w zarówno w złotych jak i w CHF, wybrali CHF z powodu niższych rat oraz zapewnień doradcy o stabilności tej waluty i bezpiecznym kredycie. Pierwsze raty wynosiły około 1300 – 1500 zł a obecnie wynoszą około 2300 zł razem z ubezpieczeniem. Dochody powódki zmalały a powód stracił pracę i szuka nowej od 8 lat. Powódka jest zawodu psychologiem i aktualnie prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą, a powód jest ekonomistą, wciąż szuka pracy i przechodził epizody depresyjne.

Dowód: protokół z dnia 16 stycznia 2024 r. na k 136 - 137

**Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił** na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności oraz zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. W szczególności dotyczy to dokumentów w postaci umowy kredytu zawartej między stronami, regulaminu, zaświadczenia banku oraz oświadczeń składanych przez strony.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powodów, którzy w sposób rzeczowy i konkretny przedstawili okoliczności towarzyszące zawieraniu przez nich umowy z pozwanym bankiem.

Sąd nie uwzględnił złożonych przez strony dokumentów ze stanowisk zajmowanych przez różne instytucje i organy państwowe, wyroków sądowych i artykułów, ponieważ są to dowody, które nie odnoszą się do wyjaśnienia stanu niniejszej sprawy. Obojętne z punktu widzenia rozstrzygnięcia roszczeń przedmiotowego pozwu o ustalenie i zapłatę - są oceny lub opinie podmiotów trzecich - wydawane co do zagadnień o charakterze ogólnym, niezwiązanym bezpośrednio z przedmiotem niniejszego sporu. Stanowiska i opinie prawne powoływane przez strony w charakterze dowodów, nie mogą służyć do wykazania konkretnych faktów, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a co najwyżej do wzmocnienia i wsparcia prezentowanej argumentacji prawnej. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty, a w sprawie o ustalenie nieważności kredytu walutowego powinny dotyczyć kwestii dotyczących danej umowy; zamieszczonych w niej postanowień oraz czynności które doprowadziły do jej zawarcia.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2024 r. wydanym na rozprawie, Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. postanowił pominąć wskazany w pozwie dowód z opinii biegłego, a także pominąć dowód z opinii biegłego w zakresie wskazanym w odpowiedzi na pozew, jako nieprzydatne i zmierzające do przedłużenia sprawy, ponieważ mające wykazać fakty bezsporne, tudzież udowodnione już przez wnioskodawców w niniejszej sprawie, a tym samym powodujące znaczne przedłużenie postępowania oraz uniemożliwiające rozpoznanie sprawy na pierwszej rozprawie (art. 206<sup>1</sup> k.p.c.).

Okoliczności co do przebiegu spotkań z przedstawicielem banku, zakresu pouczeń i informacji przekazanych na temat kredytu hipotecznego, dokumentów podpisanych przez stronę powodową w chwili zawarcia umowy – a więc ustalenia w jakim zakresie strona powodowa miała możliwość negocjowania warunków umowy, a w jakim musiała przystać na niepodlegające negocjacom postanowienia wzorca umownego przedstawionego przez bank - zostały wykazane na rozprawie w oparciu o wyjaśnienia stron oraz dokumenty załączone do akt sprawy.

Tezy dowodowe pozwanego banku, dotyczyły w tym zakresie wyłącznie przedstawienia przez ww. osoby ogólnych założeń procedur udzielania kredytów hipotecznych obowiązujących w banku oraz okoliczności związanych z wykonywaniem spornej umowy, co jednak było bez znaczenia zarówno dla oceny ważności umowy łączącej strony, jak i dla oceny ewentualnego niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień, które to kwestie dostatecznie wyjaśnił pozwany w odpowiedzi na pozew oraz strona powodowa zeznając jako strona na rozprawie.

W niniejszej sprawie pominięcie dowodu z opinii biegłego było spowodowane również i tym, że przedmiotowy dowód miał wykazać świadczenie ewentualne, czyli fakty nieistotne dla finalnego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, ze względu na uwzględnienie roszczenia głównego strony powodowej w zakresie roszczenia o zapłatę oraz ustalenie że nie istnieje stosunek prawny wynikający ze wskazanej umowy kredytu.

Sąd miał na względzie brak zarzutów ze strony pozwanej, wskazujących na błędne sumowanie kwot podanych w pozwie jako wpłat powodów do pozwanego banku. Sąd uznał, że angażowanie biegłego sądowego do weryfikacji poprawności kwot podanych w zaświadczeniu banku jest zbędne. Ponadto Sąd miał na względzie, że pełnomocnik strony pozwanej na pytanie Sądu na początku rozprawy nie sprecyzował zarzutów co do wysokości kwoty żądanej w pozwie, oraz nie kwestionował zaświadczenia banku – co zobowiązuje i upoważnia Sąd do zastosowania art. 229 i 230 k.p.c.

Dowód: protokół na k 136 - 137

Co do konsumenckiego charakteru przedmiotowej umowy kredytu, Sąd miał na względzie wyjaśnienia strony powodowej, która wyjaśniła że zakupiona za sporny kredyt nieruchomość – działka budowlana, miała posłużyć pod budowę domu na zaspokojenie jej potrzeb mieszkaniowych. Jednak powodowie odstąpili od tego zamiaru, ponieważ ich potrzeby mieszkaniowe zostały trwale zaspokojone – do 2016 r. są właścicielami domu o powierzchni 160m<sup>2</sup>, który należycie zaspokajać powinien potrzeby rodziny powodów składającej się z 5 osób w tym troje małych dzieci. W czasie

gdy powodowie zaciągali kredyt na zakup działki, zamieszkiwali w mieszkaniu należącym do rodziców powódki, a gdy rodzina powodów powiększyła się otrzymali w darowiźnie dom o powierzchni 160m<sup>2</sup>.

Nie mają istotnego znaczenia szczegółowe informacje, jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, w jaki sposób przekazano pouczenia i informacje na temat produktu – kredytu hipotecznego. Zgodnie z zasadą pisemności umowy, powinny się one znajdować w dokumentach jakie kredytobiorca otrzymywał w chwili zawarcia umowy. Natomiast, czy kredytobiorca miał możliwość negocjowania umowy – należało ustalić i zostały to wykazane w oparciu o zeznania strony powodowej, oraz na podstawie odpowiedzi na pozew.

Po wysłuchaniu stanowisk stron i zamknięciu rozprawy został ogłoszony wyrok

Wyrok na k 140

### ***Sąd Okręgowy miał na względzie:***

Ochrona z art. 385[1] k.c. przysługuje tylko konsumentom. W pierwszej kolejności podstawą oceny wniesionego powództwa jest więc ustalenie, czy strona powodowa posiada status konsumenta w świetle celu i treści zaskarżonej umowy, pod kątem zarzucanej w pozwie abuzywności, polegającej na zastosowaniu klauzul przeliczeniowych powszechnie znanych jako Tabela kursów banku.

W dalszej kolejności należy sprawdzić zarzut nieważności bezwzględnej z art. 58 k.c., czy doszło do naruszenia lub obejścia prawa, co pozwala na objęcie ochroną powodów bez statusu konsumenta.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem uległ dezaktualizacji pierwotny cel nabycia kredytowanej nieruchomości na zaspokojenie celów mieszkaniowych. Jak powodowie wyjaśnili na rozprawie, w związku z nabytą działką nie mają już skonkretyzowanych potrzeb a w szczególności co do jej wykorzystania poprzez zabudowę na cele mieszkaniowe. Ponieważ pierwotny cel na cele mieszkaniowe został zaspokojony w inny sposób, a do innych celów powodowie działki nie potrzebują. Ograniczają się więc do koszenia trawy na działce raz w roku, czyli pozostaje ona zupełnie nieużytkowna nawet do celów rekreacyjnych. Działka znajduje się w otoczeniu zabudowy jednorodzinnej, więc zasada tego sąsiedztwa przesądza, że może być zabudowana i użytkowana tylko na cele mieszkaniowe. Wydaje się więc oczywiste, że z punktu widzenia powodów przeznaczenie działki z budowlanej zamieniło się na inwestycyjne. Dla powodów są dwie możliwości zgodne z zawartą umową kredytu; wykorzystać działkę pod budowę na cele mieszkaniowe lub dokonać jej sprzedaży połączonej ze spłatą kredytu - bo cele i potrzeby mieszkaniowe powodów zostały zaspokojone w innej nieruchomości. W pierwszym przypadku powodowie nie deklarują takiego celu ani potrzeb, i nie deklarują drugiego przypadku. Zatem skutkiem zatrzymania działki bez jej zagospodarowania na cele mieszkaniowe - jest zmiana celu zakupu działki z mieszkaniowego na inwestycyjny.

### ***Bezczynność powodów w przedmiocie wykorzystania kredytowanej działki na cele mieszkaniowe, wskazuje na zmianę celu zaciągniętego kredytu z mieszkaniowego na inwestycyjny.***

Jest bowiem oczywiste, że od czasu nabycia działki w 2007 r do chwili obecnej (16 lat) zmieniły się czyli wzrosły ceny nieruchomości i kursy walut, oraz średnie wynagrodzenia a także poziom cen dóbr i usług. Tym samym degradacji uległa wartość pieniądza i to zdecydowanie bardziej niż deklarowany przez powodów wzrost raty wyrażonej w złotych (z 1300 -1500 do 2200 – 2300).

Zmiana zamiaru z mieszkaniowego na inwestycyjny, skutkuje oceną charakteru prawnego zaskarżonej umowy. Cel mieszkaniowy nie wynika wprost z umowy kredytu, ale został jasno wyrażony przez powodów we wniosku kredytowym pkt 1 (k81). Umowa kredytu jest umową określającą cel finansowania w sposób wiążący.

Odstąpienie od celu mieszkaniowego może mieć skutek prawny, w zakresie utraty ochrony o jaką powodowie występują w pozwie – powołując się na to że są konsumentami.

W niniejszej sprawie można mieć na względzie art. 22/1 k.c. jako definicję konsumenta, czyli osoby działającej poza zakresem działalności gospodarczej. Wydaje się jednak, że taka wykładnia konsumenta nie jest adekwatna dla potrzeb niniejszego sporu. Zgodnie z zasadami prawa; art. 56 i 65 k.c. - ocena czynności prawnej winna mieć na względzie również cel, okoliczności oraz zasady współżycia społecznego w tym klauzulę generalną z art. 5 k.c. W niniejszej sprawie wydaje się oczywiste, że powodowie odstąpili od celu nabycia działki wynikającego z umowy i nie zamierzają jej wykorzystać w tym celu, mając inaczej zaspokojone swoje potrzeby mieszkaniowe. Bezczyńność powodów w zagospodarowaniu działki na cele mieszkaniowe, wskazuje na jednostronne odstąpienie powodów od celu umowy kredytu. Odstąpienie od celu umowy podważa status powodów jako konsumentów. Brak woli sprzedaży nieruchomości połączony z żądaniem pozwu – świadczy dobitnie o realizacji alternatywnego zamiaru – celu inwestycyjnego. Realizacja celów inwestycyjnych jest oczywiście możliwa także dla konsumentów, ale może budzić wątpliwości w świetle żądania ochrony jakiejś domagają się powodowie, a w szczególności odstąpienia od celu zawartej umowy, jakim było nabycie nieruchomości na cele mieszkaniowe.

Wniesiony pozew „zapomina” o zasadniczym fakcie - że to bank zapłacił za nieruchomość za powodów i nie zawiera żadnej deklaracji, zmierzającej do rozliczenia się z bankiem w zakresie zwrotu otrzymanego kapitału. Taki kształt żądań pozwu równa się żądaniu darmowego kredytu i darmowej nieruchomości, ponieważ po zwrocie wszystkich wpłat powodom, suma poniesionych przez nich kosztów wynosi zero. A mając otrzymać za darmo nieruchomość, powodowie żądają jeszcze odsetek od swoich wpłat. Zatem powodowie oczekują nie tylko darmowego kredytu i darmowej nieruchomości – chcą również dodatkowo zarobić na odsetkach od banku. Powodem tego żądania jest „nienależne świadczenie” czyli teza oparta na założeniu nieważnej umowy jako podstawy rozliczenia. Nieważność umowy może być powodem do uznania świadczenia za nienależne, jeżeli nie zachodzą przesłanki wyłączające – w szczególności jedną z nich jest spełnienie celu nieważnej umowy (art. 410 k.c.). Jeżeli kredyt został wypłacony a bank zapłacił tym samym za nieruchomość konsumenta – żądanie zwrotu rat do kwoty udzielonego kredytu, nie może być uznane za świadczenie nienależne. Art. 410 k.c. jest jednym z przypadków bezpodstawnego wzbogacenia, kiedy ustawodawca odniósł się do niektórych świadczeń, jakie zostały spełnione w wyniku umowy uznanej za nieważną. Wykładnia jaką lansuje się w sprawach frankowych, jest być może odwrotnością tezy art. 410 k.c. Bowiem przepis ten wskazuje wyraźnie przypadek realizacji celu umowy - kiedy spełnione w tym zakresie świadczenia nie podlegają zwrotowi. Kiedy umowa zostanie uznana za nieważną – skutki prawne uznaje się za nieistniejące. Natomiast skutki faktyczne nie znikają i im właśnie poświęcono przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zasadą bezpodstawnego wzbogacenia jest obowiązek zwrotu świadczeń uzyskanych bez podstawy prawnej, czyli wszystkiego co strona faktycznie otrzymała z zupełnym pominięciem umowy uznanej za nieważną. Zasadniczym błędem „frankowej filozofii” jest jednostronne żądanie zwrotu rat w całości - jako nienależnych z art. 410 k.c. Podczas gdy taki zwrot może mieć tylko charakter wzajemny z art. 494 k.c., a świadczenia mogą podlegać zwrotowi w całości tylko wzajemnie, bez względu czy były „nienależne” czy też były „należne” z nieważnej umowy. Ważne, że faktycznie miały miejsce i stają się przedmiotem obowiązującego rozliczenia. Gdyby zaś żądać zwrotu wpłat jako nienależnego świadczenia, to wszystkie wpłaty do wysokości przynajmniej wypłaconego kapitału nie są nienależne: a/ jako zgodne ze spełnionym celem umowy, b/ bo nie ma wzbogacenia banku do czasu zwrotu zanim kredytobiorca odda co od banku otrzymał. Bo to bank zapłacił za nieruchomość zamiast kredytobiorcy i ewentualne ustalenie nieważności umowy stanu tego nie zmieni. Są to odmienne i niezależne do siebie stany; nieważność umowy to stan prawny braku podstawy prawnej do świadczenia, a zapłacenie za nieruchomość przez bank to stan faktyczny. Jeżeli więc bank zapłacił za nieruchomość kredytobiorcy, to dopóki kredytobiorca nie odda kwoty kredytu bankowi – bank nie jest bezpodstawnie wzbogacony i nie można stosować art. 405 k.c. a tym bardziej art. 410 k.c. Natomiast można i trzeba stosować zwrot wzajemny wszystkich otrzymanych korzyści i świadczeń z art. 494 k.c. - jako sposób rozliczenia po upadku umowy. W tym miejscu należy wyjaśnić kwestię wzajemności umowy, albowiem art. 494 k.c. stosuje się w przypadku odstąpienia od umowy, oraz rozliczenia nieważnych umów wzajemnych. Obrona przed roszczeniami banków o zwrotu kapitału, polega z reguły na negowaniu wzajemności nieważnej umowy, a tym samym roszczenie wzajemne bankowi przysługiwać jakoby nie może. Takie rozumowanie jest wadliwe jako nielogiczne i sprzeczne samo w sobie. Upadek umowy oznacza, że umowa nie wywiera skutków prawnych - a rozliczenie stron może się dokonać na podstawie stanu faktycznego z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Brak umowy znaczy, że nie było umowy wzajemnej i nie było umowy niewzajemnej.

Jeżeli bank zapłacił za nieruchomości kredytobiorcy, to dopóki kredytobiorca nie odda kwoty kredytu bankowi – to nie bank a kredytobiorca jest bezpodstawnie wzbogacony. Z natury bezpodstawnego wzbogacenia, wynika konieczność badania stanu salda świadczeń pieniężnych. Jest więc niemożliwe bezpodstawne wzbogacenie po stronie banku, dopóki suma wpłaconych rat nie przewyższy wypłaconego kapitału. Czyli mówiąc wprost – dopóki kredytobiorca nie odda tego co bank za niego zapłacił - nie można stosować art. 405 k.c. i art. 410 k.c. jako jego szczególnego przypadku. Zatem wszelkie żądania pozwu do kwoty wypłaconego kapitału nie są bezpodstawnym wzbogaceniem i nie można żądać ich zwrotu z art. 405 k.c. a także na podstawie art. 410 k.c. Natomiast zwrot wzajemny jest możliwy w całości tylko na podstawie art. 494 k.c., ponieważ pomija on właśnie art. 405 k.c. a wraz z nim art. 410 k.c. Na zasadzie art. 405 k.c. potrzebne jest ustalenie salda rozliczeń, a na podstawie art. 494 k.c. już nie. Jeżeli jedna ze stron chce się rozliczać zwrotem wzajemnym (co widać od razu po kwocie i treści żądania pozwu) to takie samo prawo przyznaje także drugiej stronie. Zwrot wzajemny jest ten sam i przepis jest ten sam, a obie strony są dla siebie dłużnikami i wierzycielami z tego samego stanu faktycznego. Jeżeli jedna ze stron wywodzi swoje żądania ze zwrotu wzajemnego 494 k.c. odmawiając tego drugiej stronie - tym samym zmierza wprost do pozbawienia drugiej strony jej roszczenia. W takim przypadku możliwe są dwa prawnicze rozstrzygnięcia; a/ ustalenie błędu co do wskazanego prawa, ponieważ zwrot w całości może być tylko wzajemny i z art. 494 k.c., b/ ustalenie o dochodzeniu roszczenia w złej wierze, co skutkuje ustaniem ochrony prawnej z powodu nadużycia prawa (art. 5 k.c.). W obu przypadkach nie można zasądzić zwrotu wpłaconych rat w całości czyli bez potrącenia wypłaconego kapitału.

***W przypadku nieważności umowy, przedmiotem rozliczenia jest tylko stan faktyczny - jako stan odniesionych korzyści pozbawionych podstawy prawnej.***

Podsumowując:

1. W obliczu niespełnienia celu umowy który jest dla kredytobiorcy wiążący, oraz braku woli spełnienia tego celu w przyszłości – należy rozważyć czy są przesłanki do udzielenia powodom ochrony jako konsumentom, ponieważ wbrew umowie zmierzają oni do realizacji innego celu – inwestycyjnego wykorzystania nabytej nieruchomości,
2. Ochrona może przysługiwać konsumentowi zgodnie z art 385/1 k.c. jako kumulatywny skutek spełnienia dwóch głównych przesłanek; i/ naruszenia dobrych obyczajów, ii/ naruszenia interesów konsumenta w stopniu rażącym,
3. Należy też mieć na względzie art. 3.1 i art. 6.1 Dyrektywy unijnej 93/13, które stanowią że powodem ochrony jakiej można udzielić konsumentowi, są nieuczciwe postanowienia zamieszczone w umowie przez przedsiębiorcę i nie podlegające indywidualnemu uzgodnieniu. Przez nieuczciwość rozumie się naruszenie równowagi praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Natomiast środkiem ochrony jest przywrócenie tej równowagi przez usunięcie klauzul które do nierównowagi prowadzi a umowa ma być wykonywana w pozostałym zakresie chyba że jest to niemożliwe.

Wnioski do powyższego rozważania mogą być następujące;

Ad 1. – odejście od ustalonego w umowie celu może skutkować pozbawieniem powodów ochrony należnej konsumentom, ponieważ zmienia się rodzaj lub charakter przesłanek upoważniających do korzystania z tej ochrony,

Ad 2. – jeżeli kredytobiorca realizuje cel inwestycyjny, to jego ekspozycja na ryzyko walutowe zmienia się z porównania dochodów osiągniętych przez kredytobiorcę w walucie krajowej, na porównanie dochodów uzyskiwanych przez kredytobiorcę z inwestycji. Nie można więc dostrzec naruszenia dobrych obyczajów, ponieważ ryzyko jest częścią inwestowania. Nie można też zarzucać bankowi, że naraził kredytobiorcę na rażące naruszenie jego interesów, ponieważ wzrost cen nieruchomości wyprzedził wzrost kosztów kredytu w okresie spłaty spornego kredytu. Bank udzielając kredytu hipotecznego bada zmianę wartości nieruchomości w czasie, co jest konieczne dla zapewnienia efektywności zabezpieczenia kredytu hipoteką.

Ad 3. – podsumowaniem analizy musi być sprawdzenie wzorcem pierwotnym, jakim jest Dyrektywa unijna 93/13 – a więc czy skutkiem orzeczenia sądu zostanie przywrócona równowaga praw i obowiązków między powodami jako kredytobiorcami a bankiem.

Uwzględnienie zarzutu nieważności całej umowy, oraz zasądzenie zwrotu całości wpłaconych rat bez uwzględnienia obowiązku wzajemnego zwrotu - doprowadzi do skutku pogłębienia i odwrócenia nierównowagi w przeciwną stronę. Powodowie jako kredytobiorcy zostaną uprzywilejowani darmowym kredytem i darmową nieruchomością. Takiego skutku nie przewidziano w art. 385/1 k.c. jak też w art. 6.1 Dyrektywy unijnej 93/13, jest on również sprzeczny z elementarnymi zasadami współżycia społecznego.

Skutek taki także rażąco wykracza poza dyspozycję omawianych wyżej przepisów.

***Sąd bierze pod uwagę wyłącznie stan i żądania opisane w pozwie, nie mają znaczenia okoliczności, jakie nie istnieją w dacie orzekania lub wykraczające poza żądanie pozwu. W szczególności brak podstaw prawnych, do uwzględnienia nieistniejących w trakcie procesu i przedmiotowo niepewnych żądań, jakie może podnosić bank w przyszłości. Zgodnie z ochroną przysługującą konsumentowi z art. 385/1 k.c. sąd może udzielić ochrony w zakresie wskazanym w pozwie i ma doprowadzić do celów określonych w Dyrektywie 93/13 – nie wychodząc poza żądanie pozwu (art 321 k.p.c.) ani poza kognicję sądu cywilnego (art. 1 k.p.c.).***

Do zawartej przez strony umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej umowy - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony - kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i prowizją banku.

Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami i prowizją.

Umowa kredytu jest więc umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty kredytu w ratach kapitałowo – odsetkowych.

Ponadto wskazać należy, iż sporna umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła



także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie, oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

W ocenie Sądu, brak podstaw do uznania, że przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na rażące naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowała się ona w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie była w stanie zrozumieć treści czynności prawnej ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 r., w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiami tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

### ***W niniejszej sprawie okoliczności powyższe nie zachodzą***

Postanowienie ma charakter niedozwolony, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Oprócz zarzutu zamieszczenia w umowie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank – pozew nie zawiera zarzutów, aby w umowie miały się znajdować inne postanowienia naruszające równowagę kontraktową stron i wykraczające tym samym poza granice dozwolonej swobody kontraktowej (art. 353[1] k.c.), umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych ze szkodą dla kredytobiorcy. Poza zarzutami przeciwko mechanizmowi indeksacji i Tabeli Kursów, który w umowie występuje ale ochrona na podstawie abuzywności dotyczy tylko konsumentów. Zatem umowa stron jest wolna od wad prawnych, prócz abuzywnych postanowień, skoro jednak ochrona na tej podstawie nie dotyczy powodów – umowa może nadal obowiązywać.

Nadto umowa nie jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego – nie ma podstaw do uznania jej za nieważną także na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. Natura kredytu walutowego opiera się na walucie obcej, aby umożliwić zastosowanie korzystnego oprocentowania według stawki LIBOR.

Sąd wskazuje, że konsument może jednostronnie nie wyrazić zgody na dalsze obowiązywanie umowy – jeżeli dalsze jej wykonywanie wiązało by się z brakiem możliwości usunięcia z umowy abuzywnego postanowienia, stanowiącego istotne postanowienie umowy stron. Jeżeli w umowie nie ma takich postanowień, strona powodowa nie nabywa takiego prawa. Może jednak zamknąć kredyt w każdym czasie na warunkach przewidzianych w umowie.

Żądanie ustalenia nieważności umowy na podstawie art. 189 k.p.c. dotyczy ustalenia zasadności przesłanek podanych w pozwie, w żaden sposób nie można go utożsamiać z rzekomym prawem do złożenia przed sądem oświadczenia konsumenta, jednostronnego i prawnie kształtującego oraz skutkującego unieważnieniem umowy.

Takie oświadczenie ma znaczenie tylko w przypadku, gdyby sąd uznał przesłanki do ustalenia nieważności umowy – wówczas oświadczenie powodów ma znaczenie w sprawie dalszego kontynuowania umowy.

Zgodnie z art. 385[1] § 2 k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie, więc bez woli i zgody powodów na zakończenie stosunku umownego – nie jest możliwe wydanie orzeczenia o unieważnieniu umowy a tym samym jej postawieniu w stan natychmiastowej wykonalności. To samo odnosi się do wezwań do zapłaty, które w obliczu ważności umowy nie odniosą żadnego skutku.

### ***Reasumując powyższe Sąd postanowił co następuje***

Brak ochrony przysługującej konsumentom, oraz brak w umowie postanowień bezwzględnie nieważnych, przesądzają o bezzasadności wniesionego powództwa.

Powyższa konstatacja obligowała Sąd do oddalenia powództwa w całości, tak co do ustalenia jak i w zakresie żądania o zapłatę, jak też o żądaniach ewentualnych.

Oddalając żądanie ustalenia, orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi co do zasadności dalszego wykonywania umowy.

Brak też podstaw za przyjęciem, aby strona powodowa miała korzystać z ochrony jako konsument, dotknięty była stosowaniem przez przedsiębiorcę niedozwolonych postanowień umownych, a tym samym miała interes prawny w uzyskaniu orzeczenia ustalającego ze względu na wykładnię i treść art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, wymagająca zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami oraz art. 76 Konstytucji nakładająca na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Jednostronne oświadczenia woli osób zainteresowanych nieważnością umowy - nie powodują intencjonalnych skutków prawnych, czyli nie decydują o tym czy umowa jest nieważna lub ważna. Tak samo więc nie mogą postawić zwrotu świadczenia wzajemnego w stan wykonalności. Od strony normatywnej przesądza o tym treść normy prawnej z art. 189 w k.p.c., jak też powszechna praktyka wnoszenia pozwów o stwierdzenie nieważności umowy kredytu walutowego. W tym miejscu warto odnotować, że niesłuszny jest koncept wskazujący na samo tylko wniesienie żądania zapłaty z ubocznym (i pożądanym) skutkiem stwierdzenia nieważności umowy. W przypadku kredytu walutowego skutek taki okazał by się wadliwy i niepożądany – że umowa jest nieważna wstecz (za okres objęty żądaniem zapłaty) ale pozostaje ważna na przyszłość (za okres poza żądaniem pozwu). Nie można też samym tylko wezwaniem do zapłaty kreować roszczenia wywodzącego się z nieważności umowy, w szczególności przed ustaniem stanu nieważności zawieszony, ponieważ literalna treść art. 455 k.c. tego nie przewiduje, tak samo jak nie przewiduje określania daty wymagalności przez wierzyciela (stanowi tylko o wezwaniu do spełnienia świadczenia niezwłocznie).

Podjęte na rozprawie czynności pouczenia strony powodowej o jej o jej sytuacji prawnej, nie pomijając sprawdzenia czy zostało ono zrozumiane – należą do procedury i nie odnoszą żadnego skutku materialnego. Odebrane przez Sąd oświadczenie od strony powodowej jako konsumenta, która oświadczyła że nie wyraża zgody na dalsze wykonywanie abuzywnych postanowień umowy oraz wyraża wolę i zgodę na jej unieważnienie w całości – odniesie skutek tylko na wypadek ustalenia abuzywnych postanowień w umowie, oraz będzie miało wpływ czy sąd uzna czy umowa może być dalej wykonywana.

O kosztach procesu sąd orzekł co od zasady na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., gdyż strona pozwana wygrała sprawę w całości. W związku z tym zwrotowi podlegają: koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 10 800 zł (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych w sprawach cywilnych), a także uiszczona w związku z tym opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sędzia del. Henryk Walczewski

Zarządzenie :

(...)

Dnia 10 lutego 2024 r.

Sędzia Henryk Walczewski